

Zakopane: Co zakonnice zrobią z lokatorami?

Zakonnice odzyskały willę z mieszkaniami komunalnymi w Zakopanem i zażądały usunięcia z niej 19 lokatorów, by w budynku prowadzić dzieło miłosierdzia. Miasto chce odkupić od sióstr nieruchomość, co uchroni mieszkańców od eksmisji. Zakopiańska willa Polana położona jest w bardzo atrakcyjnej części miasta - przy ul. Piłsudskiego, w połowie drogi między Krupówkami a skoczniami narciarskimi. Powojenni właściciele willi w latach 50. przekazali ją w zamian za dożywotnią opiekę Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. To do tego zakonu należała św. Faustyna. Władze PRL-u w 1962 r. przejęły nieruchomość na rzecz skarbu państwa. Otwarto tu pensjonat w ramach Funduszu Wczasów Pracowniczych.

Po 1989 r. Polana została przekazana gminie Zakopane. Miejscowy magistrat w 2002 r. z siedmiu pokoi urządził 13 mieszkań komunalnych, które wynajął 19 lokatorom. Równocześnie o nieruchomość upomniały się zakonnice, tocząc spór sądowy z władzami Zakopanego. Sprawa zakończyła się przed rokiem ostateczną wygraną zgromadzenia. W tym roku siostry poinformowały magistrat, że nie chcą lokatorów w willi: "Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia jest zainteresowane odzyskaniem posesji bez lokatorów, gdyż zamierza w pensjonacie prowadzić dzieło miłosierdzia związane z wychowaniem dziewcząt potrzebujących pomocy". W wakacje zgromadzenie zażądało wydania kluczy od mieszkań do końca tego roku. Magistrat odmówił.

- Będę dążył do takiego rozwiązania powstałego problemu, aby w wypracowanym porozumieniu uwzględnione były zarówno prawa osób, lokatorów zamieszkujących w budynku, jak również prawo własności do przedmiotowej nieruchomości przynależne Zgromadzeniu Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia - zapowiedział Janusz Majcher, burmistrz Zakopanego.

Według siostry Elżbiety Siepak, rzeczniczki zgromadzenia, która wydała w tej sprawie oświadczenie, do tak skomplikowanej sytuacji lokatorów dopuściły nie zakonnice, a władze miasta, którzy w 2002 r. urządzili w willi mieszkania komunalne: „Takie decyzje zostały podjęte przez władze Zakopanego, pomimo że prawo zabrania podejmowania wiążących decyzji w czasie toczącego się procesu dotyczącego własności nieruchomości aż do ostatecznego rozstrzygnięcia o właścicielu nieruchomości”. (...) W świetle tych faktów jasno widać, że Zgromadzenie nie ponosi żadnej winy za sytuację lokatorów »Polany«, gdyż jego własność przez 52 lata była i jest nadal bezprawnie użytkowana najpierw przez Fundusz Wczasów Pracowniczych, a następnie przez władze Gminy Zakopanego”. By rozwiązać spór, władze miasta i siostry usiedli do rozmów. - Zaproponowałem kilka możliwych wyjść z tej sytuacji: odkupienie budynku od zgromadzenia, wymienienie się z zakonicami na inną nieruchomość, przekazanie willi zgromadzeniu wraz z lokatorami i znalezienie im w ciągu trzech, czterech lat nowych mieszkań - wylicza burmistrz Majcher. - Czekam teraz na decyzję sióstr, by móc poddać pod dyskusję rady miasta konkretne rozwiązanie.

Na razie siostry nie zdecydowały o losie willi i jej lokatorów.

- Bierzemy pod uwagę wszystkie przedstawione przez magistrat propozycje. Wybierzemy tę, która będzie najlepsza - mówi siostra Elżbieta.

Źródło: Gazeta Wyborcza Kraków

Bartłomiej Kuraś 2009-12-17,